**„DOM i JĘZYK OJCZYSTY” – I miejsce**

Dom, to nie tylko ściany-

trawnik, ogródek zadbany.

Gdy do niego wejdziemy,

wszelkich trosk się pozbędziemy.

Kamień z serca zdejmie mama,

mocnym uściskiem wzmocni tata.

Czule przytuli siostra

i sprawi, że będę radosna.

Wiatr wleci przez okno otwarte

i rozwieje złe myśli, gdy serce rozdarte.

A gdy w duszy niepokój się zaczyna-

najważniejsza jest rozmowa i pełna rodzina.

To w domu uczymy się już od małego

naszego języka ojczystego.

Najpierw: mama, tata – słowa pierwsze,

ale dla wszystkich najpiękniejsze.

Później polską mową doskonalimy

i wciąż się polskości dzięki niej uczymy.

A gdy słowa hymnu poznamy,

łzy wzruszenia przy ich wypowiadaniu połykamy.

Dlatego cieszmy się, że prawdziwy dom posiadamy

i są w nim wszyscy, których  kochamy.

Oby zawsze w domu wesoło było

i wszystko co dobre się nie kończyło.

Zawsze niech droga prowadzi do domu naszego

by nie zabrakło nam w życiu niczego.

Bo dom daje miłość, radość i uspokojenie

i nadzieję na marzeń spełnienie.

Nigdy nie zagubmy też naszej polskiej mowy,

bo to dar dla nas wyjątkowy.

Nie używajmy słów wulgarnych i obraźliwych

bo w ten sposób niszczymy nasz język prawdziwy.

Już od początku w rodzinie się uczymy,

że bez polskich „ogonków” język nas ośmieszymy.

Więc gdy dzisiaj esemesa lub mejla wysyłamy

zawsze polskich znaków ę, ą używajmy,

Bez nich całkowicie sens słów zmieniamy

i naszą mowę polską zatracamy!

Więc niech każdy z nas zawsze pamięta i wie,

że język polski jest ą – ę!       

**Julia Zegarlicka, IV b**

…………………………………………………………………

**,,Polskie znaki"- II miejsce**

1.Pisz ę i ą oraz ź i ż,

to nie sprawi żadnej trudności Ci.

A język polski z tego słynąć ma,

że tych końcówek używasz Ty i Ja.

2.Jak żaba swoją nazwę nosi

to z Żanety nie rób Zanety,

a z Józi małej Jozi!

O swoje imię walczyć chcą,

te polskie nasze damy

i głośno dzisiaj krzyczą:

Polskiego nie zmieniamy!

3.Dobrze, że mamy je

znaki diakrytyczne.

Nie jeden język ich nie ma,

więc to doceniać trzeba!

4.Każdy Polak duży i mały,

powinien głosić swoje morały.

Zachęcać innych do pięknej mowy,

to nasz obowiązek narodowy.

**Ewa Głuszyk, VI b**

………………………………………………………………

**,,O Polaku co nie uczył się z polskiego" – III miejsce**

Był sobie Polak co lekceważył naukę języka ojczystego

Dwóje i tróje wizytówką były jego

Pisał z błędami, mówił niestarannie

Wielu tym odstraszał, z tym nie było mu raźniej

W końcu zaczął żałować lat szkolnych

Eh...gdyby robił sobie mniej godzin wolnych

Na pewno oceny na dobrym miałby poziomie

A tak... jego popołudnie polegało tylko na graniu i spaniu

A na testach malował jedynie kreski w pionie

Smutno już mu było z tego powodu

Że zbezcześcił język swojego narodu

Z wiersza tego przesłanie można wyciągnąć w tym sposobie:

,,Gdy języka się nie uczysz to bardzo szkodzisz sobie".

**Filip Mazurkiewicz, VI b**

…………………………………………………………

**Facebook – III miejsce**

Pewnego wieczora na Facebooku,

Kuba narobił wielkiego huku,

Status napisał bez ,,ą" i ,,ę",

Ludzie mu dziwili się.

Jak to ,,bedzie'' zamiast ,,będzie''? (…)

W naszym języku ,,ą'' i ,,ę''

Jak najbardziej liczy się.

Teraz Kuba przestrzega się

Nie zapomina o ,,ą'' i ,,ę''

**Martyna Lewicka, VI c**